

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarzabek

Protokolant: Daria Więch

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lipca 2021 r. w Warszawie

sprawy M. J.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

przy udziale (...) S.A. w W., (...) Sp. z o.o. w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym oraz o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek odwołań M. J.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.

z dnia 29 stycznia 2019r. nr (...),

z dnia 29 stycznia 2019r. nr (...)

- oddala odwołania.

UZASADNIENIE

Decyzją z 29 stycznia 2019r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w W. stwierdził, że M. J. jako pracownik u płatnika składek **(...) S.A.** nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 maja 2018r. Organ rentowy uzasadnił decyzję, wskazując,

że przeprowadzono kontrolę w zakresie danych zaewidencjonowanych na koncie ubezpieczonego i płatnika. M. J. został zatrudniony w (...) S.A. na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży od 1 maja 2018r. z wynagrodzeniem w wysokości 18.627,45 zł brutto miesięcznie, w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas nieokreślony. Przed zawarciem umowy o pracę, odwołujący do lipca 2017r. pełnił funkcję członka rady nadzorczej w ww. spółce. Propozycję pracy w spółce odwołujący otrzymał od prezesa zarządu spółki – A. B., która podpisała umowę o pracę w imieniu spółki. M. J. miał kierować zespołem oddelegowanym do realizacji projektu (...), a jego zatrudnienie przez spółkę miało być podyktowane chęcią uzupełnienia kompetencji technicznych obecnych w firmie o umiejętność nawiązywania i utrzymywania relacji biznesowych. Do obowiązków ubezpieczonego miała należeć koordynacja pracy zespołu udostępnionego przez (...) S.A. na potrzeby realizacji kontraktu z (...), tzn. kontakt z klientem, głównym wykonawcą oraz podwykonawcami, nadzór nad pracownikami spółki zaangażowanymi w projekt. Oprócz tego odwołujący miał zajmować się również bieżącą obsługą informatyczną (...) S.A. Zdaniem organu rentowego dowody przeprowadzone w toku postępowania administracyjnego stanowią jedynie próbę uwiarygodnienia określonego w umowie o pracę stosunku pracy, mającą na celu ukazanie działań uprawdopodobniających zatrudnienie i nie stanowiły wystarczającego dowodu na to, że odwołujący faktycznie świadczył pracę na rzecz wskazanego płatnika. W ocenie

organu rentowego niezrozumiałe, nielogiczne i nieekonomiczne było niezatrudnienie przez spółkę pracownika na zastępstwo podczas długotrwałej niezdolności odwołującego do pracy. Ubezpieczony został zatrudniony na czas nieokreślony, to oznaczało, że pracodawca zamierzał związać się z nim umową na długi okres. Skoro po zaledwie trzech miesiącach pracy odwołującego stał się on długotrwale niezdolny do pracy, a spółka dalej funkcjonowała, nie zatrudniając pracownika, który przejąłby zadania odwołującego, w takim razie nie istniało ekonomiczne uzasadnienie do utworzenia etatu dla M. J.. Odwołujący w spółce (...) S.A. nie podpisywał listy obecności ani w żaden inny sposób nie ewidencjonował swojego czasu pracy. W związku z tym organ rentowy uznał, że umowa o pracę M. J. z (...) S.A. miała charakter czynności pozornej w świetle art. 83 k.c. i jej celem było uzyskanie wyższych świadczeń wynikających z ubezpieczenia społecznego, bowiem stanowisko dyrektora ds. sprzedaży w (...) S.A. zostało stworzone na potrzeby zatrudnienia M. J. i jedynie w celu uzyskania przez niego świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych, a nie w celu świadczenia przez niego pracy.

Organ rentowy zauważył przy tym, że odwołujący był równolegle zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy u innego płatnika.

W dniu 4 marca 2019r. **M. J.** za pośrednictwem organu rentowego złożył odwołanie od ww. decyzji, zaskarżając ją w całości. Odwołujący zarzucił decyzji naruszenie prawa materialnego, tj.:

1) art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie, że umowa o pracę zawarta między ubezpieczonym a płatnikiem jest nieważna z uwagi na jej niezgodność z zasadami współzycia społecznego, podczas gdy z całości zebranego

w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony rzeczywiście wykonywał pracę na rzecz płatnika od 1 maja 2018r. i nie było podstaw do stwierdzenia, że umowa o pracę została zawarta niezgodnie z zasadami współzycia społecznego;

2) art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez ich zastosowanie i przyjęcie, że umowa o pracę była zawarta między ubezpieczonym a płatnikiem dla pozorów, podczas gdy w istocie umowa ta została zawarta z uwagi na konieczność zapewnienia właściwej obsługi kontraktu opiewającego na kwotę 26.695.648,50 zł, pozyskania nowych strategicznych klientów, zapewnienie obsługi informatycznej płatnika;

3) art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 k.p. poprzez ich błędne niezastosowanie i uznanie, że ubezpieczony nie spełnia warunków do podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 maja 2018r. podczas, gdy z całości zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że ubezpieczony w okresie od 1 maja 2018r. faktycznie świadczył pracę na rzecz płatnika, w związku z czym spełniał wszystkie warunki podlegania ubezpieczeniom społecznym obowiązkowo jako pracownik zatrudniony u płatnika na podstawie umowy o pracę,

a także naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

1) art. 7 k.p.a. w zw. z art. 75 § 1 k.p.a. w zw. z art. 77 § 1 k.p.a. i w zw. z art. 80 k.p.a. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego zebranego w sprawie, polegającą na czynieniu ustaleń faktycznych sprzecznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego w zakresie, w jakim Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, że:

- „Pan M. J. nie był pracownikiem w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy i w związku z tym nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i nie nabył prawa do świadczeń z nich wynikających”, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że ubezpieczony rzeczywiście wykonywał pracę na rzecz płatnika i między ubezpieczonym i płatnikiem istniał stosunek pracy;
- „wszystko wskazuje, że kwestionowany stosunek pracy od początku miał znaczenie czysto instrumentalne i służyć miał jedynie umożliwieniu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia chorobowego”, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że praca była przez ubezpieczonego rzeczywiście wykonywana, a potrzeba (...) S.A. zatrudnienia pracownika jak najbardziej realna;

2) art. 7 w zw. z art. 77 § 1 w zw. z art. 80 k.p.a. poprzez bezzasadną odmowę wiarygodności dowodom zgromadzonym w sprawie, takim jak: akta osobowe ubezpieczonego, służbowa korespondencja mailowa, faktura VAT, a także wyjaśnienia złożone przez A. B., z których to dowodów jednoznacznie wynikało, że ubezpieczony świadczył pracę dla płatnika w okresie od 1 maja 2018r. w sytuacji, gdy dowody te stanowią spójną i logiczną całość, składającą się na obraz faktycznego zatrudnienia ubezpieczonego u płatnika;

3) art. 81a § 1 k.p.a. poprzez rozstrzygnięcie wszelkich wątpliwości faktycznych dotyczących podlegania przez odwołującego ubezpieczeniom społecznym na niekorzyść ubezpieczonego, w sytuacji gdy przywołany przepis obliuguje organ do rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść strony.

Powyższe naruszenia miały w ocenie odwołującego istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ były źródłem licznych błędów w ustaleniach faktycznych, tj. błędnego ustalenia, że:

1) płatnik nie miał realnej potrzeby zatrudnienia odwołującego, a stanowisko pracy zostało stworzone na potrzeby zatrudnienia konkretnej osoby, podczas gdy płatnik miał realną potrzebę zatrudnienia osoby realnie zaangażowanej w prowadzenie spraw płatnika i posiadającej wiedzę i doświadczenie w tym przedmiocie;

2) celem i zamiarem stron stosunku pracy nie była faktyczna realizacja postanowień umowy o pracę, a jedynie uzyskanie przez zainteresowanego statusu pracownika oraz zamierzone krótkotrwale wykonywanie pracy za wynagrodzeniem, podczas gdy celem zawarcia stosunku pracy między ubezpieczonym a płatnikiem było uzupełnienie kompetencji technicznych płatnika o umiejętność nawiązywania i utrzymywania relacji biznesowych oraz zapewnienie obsługi kontraktu z najistotniejszym kontrahentem płatnika, tj. (...) w W., a „przypisany” przez Zakład cel jest wyłącznie hipotezą organu rentowego przyjętą w sposób zupełnie dowolny;

3) rzeczywistym celem zawarcia umowy o pracę było stworzenie ubezpieczonemu warunków do uzyskania przez niego stosunku pracowniczego rodzącego obowiązek ubezpieczeń społecznych, co jest wyłącznie arbitralną, dowolną i niezgodną z rzeczywistością opinią pracownika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Odwołujący wskazał, że konsekwencją ww. błędów w ustaleniach faktycznych było błędne zastosowanie art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p. oraz błędne zastosowanie art. 6 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 k.p. i uznanie, że ubezpieczony nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, podczas gdy z właściwie ustalonego stanu faktycznego wynikałoby jednoznacznie, że odwołujący jako pracownik zatrudniony u płatnika podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym od dnia 1 maja 2018r.

Mając powyższe na uwadze, M. J. wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, że jako pracownik u płatnika składek (...) S.A. z siedzibą w W. podlega od 1 maja 2018r. ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu oraz zasądzenie od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych w przypadku ustanowienia pełnomocnika (odwołanie k.3-14 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie **organ rentowy** wniósł o jego oddalenie na podstawie

art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. i o zasądzenie od odwołującego na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu pisma organ rentowy poparł argumenty przywołane w uzasadnieniu decyzji, wskazując ponadto, że od jednocześnie od dnia 1 sierpnia 2016r. ubezpieczony był zatrudniony w innym podmiocie - (...) Sp. z o.o. w pełnym wymiarze czasu pracy i dodatkowo pełnił w tej spółce również funkcję prezesa zarządu. W spółce (...) odwołujący do końca stycznia 2018r. uzyskiwał wynagrodzenie minimalne, zaś od 1 lutego 2018r. wzrosło ono do kwoty 21.431,70 zł. Zdaniem organu rentowego, mimo iż spółki (...) S.A. miały siedzibę pod tym samym adresem, wykonywanie równoległe zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy w obu spółkach i pełnienie funkcji prezesa zarządu jednej z nich było niemożliwe do pogodzenia. ZUS podniósł również, że w spółce (...) S.A. M. J. pełnił funkcję członka rady nadzorczej, wobec czego jego zatrudnienie w spółce nie spełniało przesłanki podporządkowania

pracownika. Ponadto, zdaniem ZUS, sytuacja finansowa spółki nie pozwalała na zatrudnienie odwołującego z ustalonym w umowie wynagrodzeniem, zwłaszcza, że drugi pracownik spółki uzyskiwał niższe wynagrodzenie – 15 000 zł brutto (odpowiedź na odwołanie k.41-42 a.s.).

(...) S.A. w piśmie z 3 czerwca 2019r. poparł odwołanie M. J. (pismo z 3.06.2019 k. , kopia odwołania z 1.03.2019r. k.55 a.s.).

Decyzją z 29 stycznia 2019r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych

I Oddział w W. stwierdził, że podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe M. J. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) sp. z o.o. od 1 lutego 2018r. stanowi kwota odpowiadająca minimalnemu wynagrodzeniu obowiązującemu w 2018r., tj. 2.100 zł brutto miesięcznie (decyzja z 29.01.2019r. w nienumerowanych aktach rentowych).

Organ rentowy uzasadnił decyzję tym, że M. J. zawarł umowę o pracę z płatnikiem (...) sp. z o.o. w sierpniu 2016r. i ustalono wtedy wysokość wynagrodzenia odwołującego na poziomie wynagrodzenia minimalnego (1.850 zł). Również w 2017r. i w styczniu 2018r. wynagrodzenie ubezpieczonego odpowiadało obowiązującej stawce wynagrodzenia minimalnego (2.000 zł, 2.100 zł) zaś aneksem z 31 stycznia 2018r. podniesiono je do kwoty 21.431,70 zł. Przez cały okres zatrudnienia, odwołujący pracował na stanowisku (...), choć w dniu 31 stycznia 2018r. został zwiększony jego zakres obowiązków. ZUS, nie kwestionując wykonywania przez ubezpieczonego umowy o pracę, jego kwalifikacji i doświadczenia zawodowego, ocenił, że ustalenie wynagrodzenia M. J. na poziomie 21.431,70 zł brutto miesięcznie stanowiło próbę nieuprawnionego uzyskania świadczeń z funduszu ubezpieczeń społecznych, o czym świadczy przede wszystkim fakt, że w czasie nieobecności M. J. (z powodu niezdolności do pracy), spółka nie zatrudniła pracownika na zastępstwo, a obowiązki pracownika przejęła A. B., co świadczy o braku uzasadnienia ekonomicznego dla podwyższenia wynagrodzenia pracownikowi. Zdaniem ZUS, okoliczności sprawy w sposób niebudzący wątpliwości wskazują, że jedynym celem zgłoszenia wymienionego do ubezpieczeń społecznych z podstawą wymiaru składek w takiej wysokości była chęć uzyskania świadczeń finansowanych z ubezpieczenia społecznego w wysokich kwotach, co organ rentowy uznał za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

W dniu 5 marca 2019r. **M. J.** złożył odwołanie również od powyższej decyzji, wnosząc o jej uchylenie w całości i ustalenie, że podstawą wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) sp. z o.o. od 1 lutego 2018r. stanowi umówiona kwota, tj. 21.431,70 zł brutto oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm prawem przepisanych w przypadku ustanowienia pełnomocnika.

M. J. zarzucił skarżonej decyzji naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 58 § 2 i 3 k.c. w zw. z art. 22 § 1 i art. 300 k.p. poprzez błędną wykładnię polegającą na tym, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął, że ustalone dla ubezpieczonego wynagrodzenie jest wynagrodzeniem rażąco zawyżonym, co ma być niezgodne z zasadami współzycia społecznego, bez ich wyraźnego wskazania. ZUS ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że podstawą wymiaru składki powinno być wynagrodzenie sprawiedliwe, a nie ustalone ponad miarę;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na tym, że organ rentowy pominął istotne dla sprawy fakty, tj. zmienioną sytuację finansową spółki, która pozwalała na zmianę wynagrodzeń pracowników do poziomów rynkowych i zgodnych z ich kwalifikacjami oraz pominięcie znaczącej zmiany zakresu obowiązków pracownika z dniem podniesienia wynagrodzenia, co oznaczało faktyczną zmianę stanowiska, pomimo pozostawienia jego literalnego brzmienia.

Odwołujący uzasadnił odwołanie tym, że podczas zawierania umowy o pracę 1 sierpnia 2016r. zakres obowiązków odwołującego określono wąsko i został on poszerzony od 1 lutego 2018r. Podwyższenie wynagrodzenia od 1 lutego

2018r. było wynikiem istotnego poszerzenia obowiązków odwołującego w związku z planami spółki co do poszerzenia działalności o agresywne pozyskiwanie rynku w branży IT, czemu miały służyć wysokie kompetencje zatrudnionego. Podniesienie wynagrodzenia miało na celu dostosowanie wynagrodzenia odwołującego do realiów rynkowych. Odwołujący wskazał, że w pierwszych trzech kwartałach 2018r. spółka zaczęła przynosić zysk, pozwalający na pokrycie kosztów jej działalności z bieżących dochodów, łącznie z wynagrodzeniami za pracę. W opinii M. J., ZUS nieprawidłowo uznał za stawkę wynagrodzenia sprawiedliwego dla pracownika branży IT wysokość wynagrodzenia minimalnego, skoro nawet początkujący pracownik tej branży w W. może liczyć na wynagrodzenie na poziomie ok. 4400 zł brutto miesięcznie. Odwołujący wskazał przy tym, że podpisując aneks do umowy o pracy nie miał możliwości przewidzieć tego, że w przeciągu pół roku stanie się niezdolny do pracy, bowiem dopiero 2 sierpnia 2018r. otrzymał skierowanie na badanie rezonansem magnetycznym, wskutek którego pod koniec sierpnia 2018r. stwierdzono chorobę i konieczność operacji. Wcześniejsze badania pozwalały przypuszczać, że dla poprawy stanu zdrowia odwołującego wystarczająca będzie rehabilitacja (odwołanie k.2-6 akt VII U 556/19).

W odpowiedzi na odwołanie z 26 marca 2019r. **organ rentowy** wniósł o oddalenie odwołania i zasądzenie od odwołującego na rzecz ZUS kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu organ rentowy podtrzymał argumentację przedstawioną w skarżonej decyzji (odpowiedź na odwołanie k.25-26 akt VII U 556/19).

Zarządzeniem z 8 maja 2019r. postępowanie VII U 556/19 zostało połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia ze sprawą VII U 555/19 (zarządzenie z 8.05.2019r. k.29 akt VII U 556/19).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. J. w 2002r. uzyskał tytuł inżyniera na kierunku informatyki na Uniwersytecie (...) w Z.. Odwołujący pracował w wyuczonym zawodzie w okresie od 1 grudnia 2004r. do 30 listopada 2006r. w (...) S.A. jako specjalista, a następnie od 1 grudnia 2006r. do 1 lipca 2016r. w (...) S.A. jako dyrektor generalny (akta osobowe M. J. ze spółki (...) S.A. k.55 a.s.: świadectwo pracy z (...) S.A., z (...) S.A., dyplom z 30.09.2002r.).

W dniu 1 sierpnia 2016r. M. J. nawiązał stosunek pracy z (...) sp. z o.o. (po stronie spółki umowę podpisała A. B., będąca prezesem zarządu). Odwołujący został zatrudniony na stanowisku konsultanta w wymiarze pełnego etatu z wynagrodzeniem w wysokości 1.850 zł brutto miesięcznie. Do zakresu obowiązków odwołującego należało: podłączanie i konfiguracja drukarek i urządzeń sieciowych; administracja stacjami roboczymi (konfiguracja, instalacja systemów operacyjnych i programów użytkowych, diagnozowanie i usuwanie usterek); nadzór nad legalizacją oprogramowania; aktualizacja strony internetowej, modernizacja, wdrażanie nowych technologii, mających na celu usprawnienie działania istniejących rozwiązań w zakresie działań powierzonych. W dniach 1 stycznia i 31 grudnia 2017r. odwołujący podpisał aneksy do umowy o pracę, w którym podniesiono jego wynagrodzenie do kwoty 2.000 zł brutto miesięcznie od 1 stycznia 2017r. i 2.100 zł od 1 stycznia 2018r. (akta VII U 556/19: umowa o pracę k.7, aneks z 1.01.2017r. k.8, aneks z 31.01.2017r. k.9, zakres obowiązków k.11).

W dniu 31 stycznia 2018r. odwołujący i w imieniu (...) A. B. podpisali aneks do umowy o pracę, zgodnie z którym od dnia 1 lutego 2018r. wynagrodzenie odwołującego podwyższono do kwoty 21.431,70 zł brutto miesięcznie. Odwołujący w dalszym ciągu pracował na stanowisku „konsultant”, pozostałe warunki umowy o pracę nie uległy zmianie. Jedyna zmiana dokonana na podstawie tego aneksu dotyczyła podwyższenia wynagrodzenia z kwoty 2.100 zł do kwoty 21.431,70.

Odwołujący był wówczas większościovym (...) sp. z o.o. (miał 90% udziałów), drugim współnikiem była A. B.. Dodatkowo od 30 czerwca 2017r. M. J. był prezesem zarządu spółki (akta VII U 556/19: aneks z 31.01.2018r. k.10, zeznania M. J. k.210 a.s.).

W dniu 1 maja 2018r. (...) S.A. reprezentowana przez prezesa zarządu – A. B. podpisała z M. J. umowę o pracę. Wskazano w niej stanowisko odwołującego – dyrektor ds. sprzedaży w wymiarze pełnego etatu, wynagrodzenie w wysokości 18.627,45 zł brutto miesięcznie. Jako miejsce wykonywania pracy wskazano siedzibę firmy lub inne miejsce

wskazane przez pracodawcę. W spółce nie obowiązywał regulamin pracy, zaś odwołującemu przedstawiono informację o warunkach zatrudnienia, w których wskazano m.in. że pracownik potwierdza obecność w pracy poprzez złożenie własnoręcznego podpisu na liście obecności. Ustalono, że do obowiązków odwołującego na stanowisku dyrektora ds. sprzedaży będzie należało pozyskiwanie nowych klientów i doradzanie im; prezentacje, negocjacje oraz sprzedaż produktu/usługi, budowanie relacji typu business to business; ocena i rozwój nowych możliwości sprzedażowych dla produktu/usługi/działu; przygotowywanie umów i koordynacja ich realizacji, monitorowanie i analiza danych rynkowych dotyczących segmentu konsumentów, działań konkurencji i wyników własnego produktu/usługi/działu oraz aktywna współpraca z innymi działami firmy (akta osobowe M. J. ze spółki (...) S.A. k.55 a.s.: oświadczenie dot. przekazywania wynagrodzenia na rachunek bankowy, wniosek dot. zwiększenia potrącanej zaliczki na podatek dochodowy, informacja dotycząca przepisów odnoszących się do równego traktowania w zatrudnieniu, oświadczenie o zapoznaniu się z przepisami dot. równego traktowania w zatrudnieniu, karta szkolenia wstępnego BHP, informacja o warunkach zatrudnienia dla pracownika u pracodawcy, u którego nie obowiązuje regulamin pracy, umowa o pracę, zakres obowiązków pracownika).

W spółce (...) S.A. odwołujący pełnił funkcję członka rady nadzorczej w okresie od 16 grudnia 2016r. do 18 lipca 2017r., a później również w 2020r. (wydruk z KRS k.28-32 a.s., rezygnacja z rady nadzorczej spółki k.55 a.s., zeznania M. J. k.192 a.s.).

M. J. w dniu 17 maja 2018r. zgłosił się do poradni ortopedycznej z powodu bólu pleców – wcześniej przez ok. dwa lata odwołujący borykał się z bólem pośladka prawego, który zaczął promieniować do kończyn. Początkowo odwołującemu zalecono rozciąganie mięśni. Od 2 sierpnia 2018r. odwołujący się był niezdolny do pracy z zaleceniem oszczędzania kręgosłupa. Odwołujący był rehabilitowany, co dało chwilową poprawę, a w dniu 20 grudnia 2018r. przebył operację – endoskopową discektomię L5/S1 ze stabilizacją międzyztrzonowym rozsuwanym implantem. Po 182 dniach zwolnienia lekarskiego i świadczeniu rehabilitacyjnym, odwołujący w kwietniu 2019r. wrócił do pracy (opinia biegłego ortopedy M. G. z 9.02.2021r. k.163-165 a.s., zeznania M. J. k.191 a.s.).

Obecnie odwołujący w dalszym ciągu jest zatrudniony w (...) Sp. z o.o.

z wynagrodzeniem minimalnym. Przyczyną obniżenia wynagrodzenia do poziomu minimalnego było obniżenie przychodów spółki podczas okresu niezdolności odwołującego do pracy (zeznania M. J. k.192 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych w aktach niniejszej sprawy, aktach postępowania połączonego VII U 556/19 i aktach rentowych odwołującego. Zdaniem Sądu, powołane wyżej dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia są wiarygodne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą spójny stan faktyczny. Nie były one przez strony kwestionowane w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem okoliczności wynikające z treści tych dokumentów należało uznać za bezsporne i mające wysoki walor dowodowy.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom odwołującego w zakresie twierdzeń o pozostawaniu w stosunku pracy ze spółką (...) S.A., okoliczności dotyczących podlegania nadzorowi prezesa spółki. Zeznania te nie znajdowały potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Sąd nie dał również wiary zeznaniom odwołującego odnośnie okoliczności związanych z podwyższeniem jego wynagrodzenia w spółce (...) sp. z o.o. Odwołujący wskazywał, że w okresie od lutego do końca kwietnia 2018r. zajmował się nadzorowaniem podwykonawców w zakresie remontu lokalu przy ul. (...) w W., gdzie spółka miała swoją siedzibę, a po zakończeniu remontu zajmował się sprzedażą produktów i wynajmem tego lokalu. Przedstawiony przez M. J. w zeznaniach zakres obowiązków nie korespondował z pisemnym zakresem obowiązków z 31 stycznia 2018r. – który miał być główną przesłanką dziesięciokrotnego podniesienia wynagrodzenia odwołującego.

Na wiarygodność nie zasługują również zeznania świadków A. M. i M. W.. Pierwszy ze świadków odniósł się do kwestii zatrudnienia odwołującego w spółce (...) S.A. potwierdzając, że M. J. świadczył pracę na rzecz spółki – świadek jednak nie znał charakteru umowy, którą odwołujący był związany ze spółką, nie znał nazwy stanowiska, na jakim

miał być zatrudniony ubezpieczony. Świadek wskazał, że odkad współpracował z (...) S.A., odwołujący zajmował się projektem, przy którym współpracowano z PentaComp. Zauważyć przy tym należało, że skoro świadek w kwietniu 2018r. zrezygnował ze stanowiska w zarządzie spółki, to oznacza, że był związany ze spółką na długo przed tym, zanim M. J. podpisał z nią umowę o pracę. Tym samym Sąd Okręgowy powziął przekonanie, że odwołujący w okresie poprzedzającym zawarcie umowy o pracę w innej formie współpracował ze spółką. Okoliczność ta wynika również z zeznań świadka M. W., który wskazał, że odwołujący był odpowiedzialny za projekt dotyczący Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia i pozostawał ze świadkiem w regularnym kontakcie co ok. dwa tygodnie, począwszy od czasów, kiedy M. J. był zatrudniony w EC2. Zdaniem Sądu znamienne było, że świadek nie wspominał o przerwie w realizowaniu przez odwołującego wspomnianego projektu, która powinna była zaistnieć w okresie od 2 lipca 2016r. do 30 kwietnia 2018r., kiedy M. J. nie był pracownikiem spółek (...) ani (...) S.A.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołania M. J. nie zasługiwały na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez M. J. ze spółką (...) S.A. zawarta na czas nieokreślony od 1 maja 2018r. stanowi ważną i skuteczną umowę o pracę, czy też – jak twierdzi ZUS – umowa ta została zawarta jedynie dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia. Drugą zaś kwestią sporną w niniejszym postępowaniu była wysokość wynagrodzenia odwołującego w spółce (...) sp. z o.o., na podstawie aneksu z 31 stycznia 2018r. została dziesięciokrotnie podwyższona w okresie niespełna pół roku przed długotrwałą niezdolnością odwołującego do pracy.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu w zakresie umowy o pracę zawartej przez odwołującego z (...) S.A., w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczeń społecznych oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składek na te ubezpieczenia oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania samego tytułu ubezpieczenia wynikającego z zawarcia umowy o pracę, a zatem badania również ważności takiej umowy (por. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12 oraz z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12). Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust.1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2019 r. poz. 300 ze zm.), obowiązkowym ubezpieczeniem społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od momentu nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

W świetle powyższego podstawową przesłanką objęcia zakresem ubezpieczenia społecznego jest posiadanie statusu pracownika. Poza sporem pozostaje, iż pracownikiem zostaje się przez nawiązanie stosunku pracy. Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.). W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem. Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także zwyczajowej, okazjonalnej pomocy członków najbliższej rodziny świadczonej na rzecz określonego przedsiębiorcy, w ramach których świadczona jest praca. Do tych właściwości stosunku pracy należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy, wyrażające się również w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy.

W przedmiotowej sprawie strony sporządziły pisemne umowy o pracę. Umowy zostały zawarte na czas nieokreślony. Z tego tytułu odwołujący się został zgłoszony do ubezpieczeń. W tym miejscu wskazać należy, iż samo zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie do ubezpieczeń nie daje podstawy do podlegania ubezpieczeniom bowiem, jak wynika z brzmienia przytoczonych przepisów, podstawę do podlegania ubezpieczeniom daje jedynie rzeczywiste pozostawanie

w stosunku pracy. Pogląd ten nie budzi żadnych wątpliwości i znajduje potwierdzenie w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 26 lutego 2013r. (sygn. akt I UK 472/12) zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu sporządzenia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie ma podstawy faktycznej. Ponadto, jak wskazuje się w orzecznictwie, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem, odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Tym samym, bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał (por. wyrok Sądu Najwyższego z 21.11.2011 roku, sygn. akt II UK 69/11 LEX nr 1108830).

Sąd Najwyższy w wyroku z 12 lipca 2012 roku (sygn. akt II UK 14/12 LEX nr 1216864) podkreślił, że jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, to taką umowę należy potraktować jako zawartą dla pozorów i przez to nie mogącą stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wskazał, że art. 83 § 1 k.c. określa czynność prawną pozorną jako oświadczenie woli złożone drugiej stronie, które musi być złożone tylko dla pozorów, a jego adresat musi mieć tego świadomość (zgadzać się na dokonanie czynności prawnej dla pozorów), przy czym przesłanki te muszą wystąpić łącznie. Złożenie oświadczenia woli dla pozorów oznacza, że osoba oświadczająca wolę w każdym wypadku nie chce, aby powstały skutki prawne, jakie zwykle prawo łączy ze składanym przez nią oświadczeniem. Brak zamiaru wywołania skutków prawnych oznacza, że osoba składająca oświadczenie woli albo nie chce w ogóle wywołać żadnych skutków prawnych, albo też chce wywołać inne, niż wynikałyby ze złożonego przez nią oświadczenia woli. Stąd też podstawowe znaczenie w sprawie miało ustalenie, czy istotnie odwołującego i zainteresowaną spółkę łączył stosunek pracy w rozumieniu art. 22 k.p., bowiem to jedynie daje prawo do objęcia ubezpieczeniem społecznym z tego tytułu.

W ocenie Sądu Okręgowego sporne umowy o pracę między stronami noszą cechy umowy pozornej, nawiązanej jedynie w celu uzyskania świadczeń przysługujących pracownikowi z tytułu ubezpieczenia społecznego. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe daje podstawę do ustalenia, że M. J. przed zawarciem umowy o pracę na podstawie innego stosunku prawnego wykonywał zadania, które od 1 maja 2018r. powierzono mu w ramach zawartej umowy o pracę. O pozorności danej umowy decydują okoliczności wynikające z art. 83 § 1 k.c., które muszą występować w momencie składania przez strony oświadczeń woli. Czynność prawną pozorną charakteryzuje się trzema elementami, które muszą wystąpić łącznie: oświadczenie woli musi być złożone tylko dla pozorów, oświadczenie woli musi być złożone drugiej stronie, adresat oświadczenia woli musi zgadzać się na dokonanie czynności prawnej jedynie dla pozorów.

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, należało uznać, że umowa z 1 maja 2018r. ze spółką (...) była zawarta dla pozorów. Przede wszystkim należy wskazać, że nie istniało gospodarczo-ekonomiczne uzasadnienie dla utworzenia etatu dyrektora ds. sprzedaży w spółce (...) S.A. Przed zawarciem spornej umowy z M. J., spółka nie zatrudniała pracownika na takim stanowisku, mimo iż wiązał ją już wówczas kontrakt dotyczący projektu Centrum Systemów Informacyjnych Ochrony Zdrowia. Z zeznań świadków A. M. i M. W. wynika jednoznacznie, że odwołujący był zaangażowany w ww. projekt na długo przed zawarciem umowy o pracę z (...) S.A. Oznacza to, że stanowisko dyrektora ds. sprzedaży zostało przez spółkę utworzone nie ze względu na rzeczywistą potrzebę spółki, lecz z przyczyn leżących po stronie odwołującego. Wprawdzie M. J. zeznał, że w całej swojej karierze zawodowej zawsze dążył do posiadania statusu pracownika na podstawie umowy o pracę, nie mogło jednak umknąć z pola widzenia Sądu, że w okresie zatrudnienia w (...) S.A. odwołujący posiadał już status pracownika, wynikający z umowy o pracę w spółce (...), której ważność nie była przedmiotem sporu.

O braku ekonomicznego uzasadnienia zatrudnienia odwołującego w zainteresowanej spółce, jak słusznie zauważył organ rentowy, świadczył również fakt, że podczas długotrwałej niezdolności M. J. do pracy, która trwała od 2 sierpnia 2018r. do kwietnia 2019r. spółka nie zatrudniła pracownika na zastępstwo w celu zapewnienia ciągłości obsługi projektu, za który odwołujący był odpowiedzialny.

W kontekście wysokości wynagrodzenia M. J. wskazać należy, że jak wynika z art. 18 ust. 1 ustawy systemowej, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy z zastrzeżeniem ust. 2 (w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników nie uwzględnia się wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy wskutek choroby lub odosobnienia w związku z chorobą zakaźną). Z kolei z art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych wynika, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe oraz ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i ubezpieczenia rentowe, z zastrzeżeniem ust. 2 i ust. 3.

Ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 188 z późn. zm.) w art. 12 ust. 1 stanowi, że za przychody ze stosunku służbowego, stosunku pracy, pracy nakładczej oraz spółdzielczego stosunku pracy uważa wszelkiego rodzaju wypłaty pieniężne oraz wartość pieniężną świadczeń w naturze bądź ich ekwiwalenty, bez względu na źródło finansowania tych wypłat i świadczeń, a w szczególności: wynagrodzenia zasadnicze, wynagrodzenia za godziny nadliczbowe, różnego rodzaju dodatki, nagrody, ekwiwalenty za niewykorzystany urlop i wszelkie inne kwoty niezależnie od tego, czy ich wysokość została z góry ustalona, a ponadto świadczenia pieniężne ponoszone za pracownika, jak również wartość innych nieodpłatnych świadczeń lub świadczeń częściowo odpłatnych.

Na gruncie cytowanych przepisów oczywistym jest, że wynagrodzenie zasadnicze ubezpieczonych będących pracownikami stanowi podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

W ramach art. 41 ust. 12 i 13 w zw. z art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych może zakwestionować wysokość wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że zostało ono wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współżycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa (art. 58 k.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z 27.04.2005 r., II UZP 2/05 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 19.05.2009 r., III UK 7/09). W wyroku z dnia 07 marca 2013 r., III AUa 1515/12, Sąd Apelacyjny w Gdańsku potwierdził, że przepis art. 86 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych daje organowi rentowemu kompetencje do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień i w ramach obowiązującej go procedury zakwestionowania tych postanowień umowy o pracę w zakresie wynagrodzenia, które pozostają w kolizji z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo zmierzają do obejścia prawa.

W niniejszej sprawie organ rentowy nie kwestionował samego faktu zatrudnienia ubezpieczonego w spółce (...) sp. z o.o. a więc nie kwestionował samego tytułu ubezpieczenia. Kwestią sporną wymagającą rozstrzygnięcia Sądu była natomiast wysokość wynagrodzenia ustalona we wskazanej powyżej umowie zlecenia. Organ rentowy, powołując się na krótki okres zatrudnienia odwołującego pomiędzy zawarciem aneksu z 31 stycznia 2018r.

a niezdolnością do pracy, która rozpoczęła się od 2 sierpnia 2018r., a także wcześniejsze zatrudnienie odwołującego w spółce za wynagrodzenie minimalne w okresie półtora roku, uznał, że podstawę wymiaru składek M. J. od 1 lutego 2018r. powinno stanowić w dalszym ciągu wynagrodzenie minimalne.

Analizując materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie, Sąd podzielił stanowisko organu rentowego i uznał, że ustalone przez strony wynagrodzenie za pracę w aneksie z 31 stycznia 2018r. zostało zawyżone w celu podwyższenia wysokości zasiłków z ubezpieczenia społecznego. Za nieuprawnioną Sąd uznał argumentację odwołującego, jakoby normą miało być dziesięciokrotne podwyższanie wynagrodzenia pracownika w sytuacji podniesienia przychodów spółki. Wysokość wynagrodzenia pracownika uzależniona jest bowiem nie od obrotów spółki będącej pracodawcą, lecz od stanowiska, zakresu obowiązków. Sąd Okręgowy wprawdzie dostrzeżę, że

wynagrodzenie w wysokości pensji minimalnej jest wynagrodzeniem plasującym się zdecydowanie poniżej rynkowych stawek wynagrodzenia w branży IT, jednak należało zauważyć, że wynagrodzenie takie M. J. uzyskiwał w okresie od sierpnia 2016r. do końca stycznia 2018r. Nie mogło ująć uwadze, że w spornym okresie odwołujący był większościowym wspólnikiem spółki (...) (posiadał 90% udziałów), a zatem w wypadku zwiększenia intensywności swojej pracy na rzecz spółki i podwyższenia jej przychodów, uzyskałby wysoką dywidendę. Zauważyć przy tym należy, że przychód wspólnika spółki podlega wprawdzie opodatkowaniu, jednak nie należy do przychodów podlegających obliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne. W tym świetle Sąd ocenił, że dziesięciokrotne podwyższenie należnego odwołującemu wynagrodzenia mogło albo wynikać z chęci podwyższenia kosztów działalności spółki, do których należy wynagrodzenie zatrudnionego pracownika, albo mieć na celu podwyższenie wysokości zasiłków z ubezpieczenia społecznego, które odwołujący otrzymywał w okresie niespełna pół roku od zawarcia aneksu z 31 stycznia 2018r.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ §1 k.p.c. oddalił odwołania M. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. z 29 stycznia 2019r. nr (...) i (...).

Zarządzenie: (...)